

auto sport motor

31 (77)

2 sierpnia
1992

Cena
7000 zł

Indeks 352284

**LE
MANS** STR. 22

TRIAL
STR. 30



TEST STR. 10-13
HONDA CIVIC

**NARZĘDZIE
SZATANA** STR. 7

**BABA
W SIODLE** STR. 31



1



2



3

ECCE HOMO!

OTO CZŁOWIEK! (Ew. wg Jana, 19,5). Pod tym hasłem już od 60 lat odbywa się w Szternberku koło Ołomuńca wielki wyścig „do vrhu”, czyli po naszymu górski. Miejsцина tak samo mała jak i znana jako kurort, żyje cały rok tą imprezą; przygotowania do następnej rozpoczynają się nazajutrz po rozegraniu kolejnej i nic w tym z przesady, bo do Szternberka zjeżdża każdego roku ponad półtorej setki zawodników. Oprócz bowiem mistrzostw Czech i Słowacji rozgrywają tu swoje eliminacje Austriacy, którzy mimo rozlicznych gór mają u siebie zezwolenie na wyścigi tylko na dwóch trasach. Startują tu też Niemcy i Polacy. Zawodnicy ścigają się również w cyklu Pucharu Alp i Dunaju – słowem jest to impreza co się zowie.

Jej wdzięk bierze się też i z urody okolicznej scenerii, bo np. na start doprowadza się samochody wąskimi uliczkami starego miasta (fot. 1). Od lat startuje tu, 78-letni dziś, Szwajczer – Hans Haftentrager na Loli (fot. 2) i nieźle sobie poczyną w walce z najmłodszym mistrzem Europy Hiszpanem Andresem Vilarino w Loli Repsol (fot. 3). To on właśnie wygrał w tym roku w Szternberku wyścig ECCE HOMO bijąc przy okazji rekord tej trudnej trasy (fot. 4). Niestety, pech pozbawił Błażeja Krupę (Ford Sierra Cosworth) możliwości ukończenia wyścigu.

Mieć taką trasę (fot. 5) i oddanych działaczy – to marzenie organizatorów wyścigów górskich. I jeszcze jedno – miejscowi ekolodzy ściśle współpracują z władzami miasta i organizatorami, bo dzięki temu jednemu w roku wyścigowi mają i oni fundusze na swą działalność. Widać nikt im jeszcze nie podpowiedział „polskiego systemu” polegającego na głośnych protestach „zielonych”, którzy nie chcą zrozumieć, że właśnie sportowe samochody są najczystsze na świecie. (b)



5



4

